

# Opinie uczestników IX Obozu Naukowego SKFiz w Tatrach

## **Prof. Stanisław Głazek**

W IX Obozie Naukowym SKFiz w Tatrach brali udział uczestnicy o stosunkowo zaawansowanym poziomie kompetencji w fizyce teoretycznej, od poziomu magisterium wzwyż. Z tego powodu ich wykłady miały bardziej zaawansowany charakter niż w poprzednich latach i mogły być przedmiotem dyskusji w widoczny sposób przydatnej uczestnikom w ich własnych badaniach. Z przebiegu IX Obozu SKFiz wnoszę, że stworzenie sekcji magistersko-doktoranckiej w SKFiz mogłoby ułatwić magistrantom i doktorantom pożyteczną dla nich wymianę myśli i informacji na temat fizyki, dzielenie się praktycznymi radami w sprawach rozwoju naukowego studentów w czasie i po studiach oraz tworzenie okazji do nawiązywania współpracy nad jasno postawionymi problemami. Pytanie dlaczego taka sekcja wciąż nie istnieje nie znalazło jednak zadawalającej odpowiedzi. Oprócz udanej mimo złej pogody wycieczki na Staroleśny Szczyt, na uwagę zasługuje również pierwsze w historii obozów naukowych SKFiz zaangażowanie uczestników we wspólną pracę porządkową koło domu, w którym odbywają się obozy. Odniosłem wrażenie, że ta praca przyniosła uczestnikom satysfakcję z jej wykonania mimo tego, że była dłuższa, trudniejsza i cięższa, niż się początkowo wydawała.

## **Kamil Serafin**

IX Obóz Naukowy SKFiz w Tatrach był dla mnie piątym obozem, w którym uczestniczyłem i chyba tym, z którego jestem najbardziej zadowolony. Powodów doszukuję się w dwóch faktach. Po pierwsze, byłem najmłodszym uczestnikiem, mimo, że właśnie skończyłem ostatni rok studiów magisterskich. Zatem i ja i pozostali uczestnicy mieli już jakieś pojęcie o fizyce i każdy miał coś do powiedzenia. Przebywanie w takim towarzystwie pozytywnie na mnie wpływa i daje mi poczucie sensu. Drugim powodem mojego zadowolenia jest fakt, że trzy z pięciu referatów (w tym mój) odnosiły się do RGPEP (którą się interesuję) dzięki czemu moje zrozumienie tematu wzrosło. Reasumując, cieszę się, że mogłem uczestniczyć w tym obozie.

## **Arkadiusz Trawiński**

IX obóz naukowy SKFiz zapamiętam jako udany. Oprócz prezentacji, które trwały średnio pół dnia, dużo rozmawialiśmy o problemach w pracy naukowej, które każdy z nas doświadcza. Mieliśmy okazję wymienić się wzajemnymi przemyśleniami, na co brakuje w

ciągu roku akademickiego niestety często czasu, a może po prostu okazji. Wspólne wyjścia w góry, które nieodzownie wiążą się z obozami koła, budują wzajemne zaufanie do rozmów. W tym roku, wyjątkowo wszyscy uczestnicy byli już uczestnikami poprzednich obozów, dlatego od samego początku obozu dało się zauważyć wyjątkowo przyjazną atmosferę. Zaskakujące jest z jaką wyjątkową sprawnością rozwiązywaliśmy problemy, które w zeszłych latach wymagały dyskusji. Każdy sam znalazł możliwość w jaki sposób może się przyczynić się do lepszej organizacji obozu. Było to dla mnie bardzo cenne doświadczenie.

### **Krzysztof Wójcik**

IX Obóz Naukowy SKFiz w Tatrach uważam za bardzo udany. Wszyscy uczestnicy, moim zdaniem, wiele do niego wnieśli, nie tylko poprzez zaprezentowanie własnych referatów, ale także przez merytoryczną dyskusję na temat referatów pozostałych uczestników i na tematy niezwiązane z referatami. Dla mnie szczególnie owocna była dyskusja na temat mojego referatu, w trakcie której usłyszałem wiele cennych uwag na temat prezentowanych przeze mnie treści. Wielu pozytywnych wrażeń dostarczyła mi też wycieczka w góry, która okazała się bardziej wymagająca, niż się spodziewałem, a także krótki kurs rąbania drewna, który przeszedłem.